

TASS-AP

Umowa o stałym transmitowaniu zdjęć z ZSRR do USA

NOWY JORK

Jak komunikuje Agencja Associated Press, 25 bm. uruchomione zostało nowe łącze telefotograficzne Helsinki — Moskwa, umożliwiające stałe transmitowanie zdjęć z ZSRR do innych krajów.

Porozumienie w tej sprawie zawarto 24 bm. między Agencją TASS a Biurem Associated Press, w Moskwie.

Generalny dyrektor AP w N. Jorku, Gallagher oświadczył, że to nowe urządzenie pozwoli na bezpośrednie transmitowanie zdjęć z Mo-

skwy poprzez Europę za pośrednictwem sieci AP, a następnie przez Atlantyk.

Z kraju

ZARZĄDZENIE

PREZESA RADY MINISTRÓW

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie dotyczące dalszego uporządkowania, uproszczenia i usprawnienia sprawowania statystycznej. Zarządzenie to adresowane jest do ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz przewodniczących prezydium WRN.

SZPIEDZY WYWIADU ZACHODNIONIEMIECKIEGO WKROTCE PRZED SĄDEM

Naczelna Prokuratura Wojskowa zakończyła śledztwo w sprawie aresztowanych w ub. roku rybaków zachodnioniemieckich, Klaus i Fritz Marthów. Przerzucali oni do Polski agentów wywiadu USA, a następnie na polecenie wywiadu zachodnioniemieckiego zbierali informacje o jednostkach Polskiej Marynarki Wojennej. Proces K. i F. Marthów rozpocznie się 6 maja br.

KONKURS FOTOGRAFICZNY DLA STUDENTÓW POLSKICH I RADZIECKICH

Kraj naszych przyjaciół — ich praca i nauka — tak zatytułowany jest konkurs fotograficzny dla studentów i absolwentów uczelni polskich i radzieckich, ogłoszony przez Radę Naczelną ZSP, ZG TPP-R, Dom Kultury Radzieckiej w Warszawie, Radę Studentów Komitetu Organizacji Młodzieżowych ZSRR przy współudziale redakcji pism: „Polska”, „Przegląd”, „Ist” oraz „Kraj Rad” i „Komsomolskaja Prawda”. Polscy uczestnicy konkursu mogą nadsyłać prace wykonane w ZSRR, natomiast radzieccy — wykonane w Polsce.

Nowy proces we Frankfurcie nad Menem

Dwaj współpracownicy Eichmanna — przed sądem

FRANKFURT N/MENEM

Specjalny wysłannik PAP red. Roszkowski donosi:

Frankfurt jest widownią kolejnego wielkiego procesu sądowego, który przywraca pamięci dni hitlerowskiego ludobójstwa. Przed sądem przysięgłych 27 bm. rozpoczął się proces przeciwko dwóm byłym członkom gestapo, współpracownikom Adolfa Eichmanna: ss-obersturmbannführerowi Hermanowi Krumeyowi i ss-hauptsturmführerowi Otto Hunsche. Obydwaj odpowiadają za swój udział w realizacji programu zagłady ponad 400 tys. Żydów węgierskich w 1944 roku, którzy zostali zamordowani i spaleni w krematoriach obozu oświęcimskiego.

59-letni Krumey jest — jak wynika z jego zeznań dotyczących personalii — z zawodu drogistą i posiada własne przedsiębiorstwo tej branży w Korbach, gdzie znany jest również ze swej działalności społecznej. Do czasu aresztowania, Krumey zasiadał w radzie powiatowej w Korbach z ramienia rewizjonistycznego „związku wypędzonych Niemców”.

Jego kolega z ławy oskarżonych, a niegdyś ze wspólnych akcji ludobójczych prowadzonych razem z A. Eichmannem, 54-letni Hunsche to z kolei prawnik, wzięty adwokat z miasta Datteln...

Akt oskarżenia zarzuca im współudział w planowaniu, a potem w realizacji programu fizycznej likwidacji 437 tys. Żydów węgierskich w okresie marzec—kwiecień 1944 r. Z liczby obywateli, ok. 300 tys. ludzi, tym kobiety i dzieci, od razu prosto z rampy kolejowej — według schematów, a jakich



W dniu 27. IV. 1964 r. odbyła się na Uniwersytecie Warszawskim uroczystość nadania doktoratu honorowego UW prezesowi Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, profesorowi Leopoldowi Boissier. Na zdjęciu: (pierwszy z lewej) prof. Boissier, przemawia rektor UW — prof. Turski. CAF — fot. Szyperko

Blisko 40-letnia działalność prof. Boissier nierozłącznie związana jest z walką o prawa humanitarne, zbliżenie międzynarodowe i utrwalenie pokoju światowego.

Prof. L. Boissier przyjęty został przez premiera J. Cyrankiewicza. Prof. Boissiera przyjął również minister spraw zagranicznych — A. Rapacki. Gościowi podczas wizyt towarzyszyła prezes PCK — dr I. Domańska.

Ulotki 1-Majowe na ulicach stolicy Portugalii

PARYŻ

Jak donosi korespondent Agencji France Presse, 27 bm. rozrzucono w centrum Lizbony ulotki wzywające do udziału w demonstracjach 1-Majowych.

Korespondent przypomina, że mimo zakazu władz, demonstracje 1-Majowe odbyły się w stolicy Portugalii zarówno w roku ubiegłym, jak i w 1962.

jest mowa w toku procesu oświecimskiego — poszło do komór gazowych i 4 ogromnych krematoriów obozu oświęcimskiego. Akt oskarżenia zarzuca jednocześnie obydwu ss-manom udział w rabunku i szantaż wobec ludności żydowskiej Węgier. Pod groźbą zabójstwa, wydłuzono od Żydów w owych latach duże ilości pieniędzy, złota, klejnotów.

W akcie oskarżenia przeciwko Krumeyowi, zawarte jest oskarżenie jedynie o współudział w mordzie dokonanym na ludności żydowskiej Węgier. Pominęty został natomiast całokształt zbrodniczej działalności tego ss-mana.

A był on — warto przypomnieć — szefem działającego w Łodzi gestapowskiego urzędu do spraw przesiedleń i pod jego kierownictwem prowadzone było wysiedlanie ludności z Zamojszczyzny, kiedy to wielu ludzi z tego terenu Polski posłanych zostało na śmierć do Oświęcimia.

Krumey skierował również na śmierć w obozie w Chelmnie, dzieci z Lidic, z Czechosłowacji...

Pierwszy dzień procesu przeciwko Krumeyowi i Hunschemu wypełnili przede wszystkim wystąpienia obrońców, którzy do słownie zasypali sąd różnymi wnioskami i zastrzeżeniami co do kompetencji sądu i właściwości kwalifikacji prawnej czynów ich klientów.

Sąd odrzucił wszelkie zastrzeżenia.

Proces zostanie wznowiony 4 maja.

Pocztówka z Moskwy

Moda na »zgaduj-zgadulę« trwa

Zaczęła się ta moda mniej więcej przed rokiem. Pierwsi spróbowali studenci Wydziału historycznego Uniwersytetu Moskiewskiego. Wspólnie z kolegami z Instytutu Technicznego zorganizowali mecz pod hasłem „Kto więcej wie o historii radzieckiej kosmonautyki”. Zwyciężyli młodzi historycy; w decydującym starciu potrafili dokładnie opowiedzieć, jak w 1933 roku wystartowała pierwsza radziecka rakietka o nazwie „0-9”.

A teraz rozmaite „zgaduj-zgadulę”, „teleturnieje”, „mecz-krzyżówki” rozpanoszyły się w całej Moskwie na dobre. Pojedynki odbywają się w fabrykach, uczelniach, instytucjach, rozgrywane są „mecz” międzydzielnicowe. Podjęła też tę modną akcję stołeczna prasa. Na jej łamach pojawia się ostatnio coraz więcej najróżniejszych konkursów i krzyżówek.

Niedawno zakończył się ogólnomoskiewski konkurs dla znawców radzieckiej stolicy. Udział w nim mogli brać wszyscy, oczywiście z wyłączeniem np. zawodowych historyków. Wygrał „bijąc” 80 rywali, student medycyny, R. Aksjonow.

Przyznam, że zaimponowały mi wszechstronne wiadomości, jakimi posługiwali się uczestnicy tego turnieju. Zanotowałem kilka pytań i odpowiedzi:

• Ile stoisk jest w GUM-ie — największym w Moskwie Domu Towarowym? — Pracują tam 172 działy, a łączna długość lad sklepowych wynosi ponad 2500 metrów.

• Kiedy zanotowano w stolicy rekord zimna? — 26 lutego 1942 roku termometry wskazywały 44 stopnie mrozu.

• Która z kremlowskich czerwonych gwiazd jest największa i kiedy została zapalona po raz pierwszy? — Wszystkie 5 gwiazd na wieżach Kremla zapalono w 20 rocznicę Rewolucji, w 1937 r. Największa, na zegarowej wieży Spaskiej, waży półtora tony i ma 375 cm średnicy.

Zwycięzca konkursu w sumie zadano mu 50 pytań — odpowiedział na wszystkie — niektóre o wiele trudniejsze, niż wyżej wymienione. W nagrodę otrzymał roczny bezpłatny bilet na wszystkie środki komunikacji moskiewskiej.

Nie w nagrodach jednak kryje się tajemnica powodzenia podobnych turniejów. Po prostu — wyzwalają one naturalną u wielu ludzi chęć zademonstrowania swej wiedzy, pochwalenia się umiejętnościami. W kraju, gdzie niemal wszyscy uczą się, gdzie nakłady książek i gazet biją wszelkie rekordy, wydaje mi się to zupełnie normalne.

Kronika wypadków

• Na 60-letniej Katarzynie Orzeszek (zam. ul. 18 Stycznia 59), zapalono się ubranie od maszyny elektrycznej. Ofiara wypadku doznała rozległych oparzeń II stopnia. • Autobus MPK linii „123” zderzył się w pobliżu Czynn z motocyklem, którym jechał 30-letni Michał Gręda. Motocyklista doznał obrażeń głowy.

UWAGA: PZU przypomina, że osoby ubezpieczone, uposażone, względnie poszkodowane, winny zgłosić wypadek, celem otrzymania odszkodowania. Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają w Krakowie Inspektorat Miejski, 1 Maj 3 oraz Inspektoraty Powiatowe PZU w każdym mieście powiatowym. (K-674)

Komisja Budownictwa i Architektury RN postuluje:

Obniżka kosztów w budownictwie — niezbędna ale nie drogą uszczuplania wyposażenia mieszkań

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Architektury i Budownictwa Rady Narodowej m. Krakowa wywiązała się ożywiona dyskusja na temat węższych zagadnień związanych przede wszyst-

kim z budownictwem mieszkaniowym. Chodzi o to, aby w większym stopniu niż dotąd stopniowość tańsze rozwiązania materiałowe, konstrukcyjne, funkcjonalne w nowo powstających mieszkaniach tak, by konieczna obniżka kosztów budowy nie odbywała się drogą uszczuplania wyposażenia nowych mieszkań. Zebrani postulowali konieczność przeprowadzenia niezbędnych badań, studiów i analiz. Zgłoszono również postulat, aby wzorem Wrocławia działające w Krakowie przedsiębiorstwa budowlane miały stałe rejonu swej pracy. Nie można również tolerować dalej kilkakrotnego nieraz zmieniaania wykonawcy danych robót. Tak np. w ciągu 2 miesięcy zmieniano trzykrotnie wykonawcę dla szkoły przy ul. Praskiej, co pociągnęło za sobą duże kłopoty.

Także sprawa porządkowania już wybudowanych osiedli była przedmiotem krytycznych uwag zebranych. Dotąd np. nie zostało uporządkowane osiedle na Wileczynie. Trudność (którą jednakże należy rozwiązać) sprawia brak odpowiednich środków finansowych. W ostatnich latach wiele z tych środków przeznaczonych na wyposażenie zewnętrzne osiedli, wydatkuje się przede wszystkim na zbrojenie nowych placów budów. Uzbrojone plac budowy w obrębie miasta zostały już bowiem zabudowane. (bp)

PIOTR DARKOWSKI

Stoła poprawa stanu zdrowia

A. Zawadzkiego

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej komunikuje:

Przebieg leczenia pooperacyjnego członka Biura Politycznego KC PZPR i przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego jest w pełni zadowalający. W stanie zdrowia chorego następuje stała poprawa.

Ulica J. Gagarina w Paryżu

PARYŻ

Rada miejska przedmieścia paryskiego Villejuif postanowiła nazwać jedną z ulic imieniem Jurija Gagarina.

Eskadra USA w Adenie

LONDYN

Eskadra wojennej marynarki USA, w skład której wchodzi jeden lotniskowiec, zawinęła w poniedziałek z 2-dniową wizytą „dobrej woli” do Adenu.

Stanisław G. Potocki contra hr. Alfred Potocki

Sąd oddalił powództwo o ustalenie ojcostwa

Dzisiaj we wtorek 28 bm. w godzinach porannych zapadł w Sądzie Powiatowym dla m. Krakowa wyrok w znanej sprawie cywilnej trwającej już od 1959 r. i budzącej duże zainteresowanie — w procesie STANISŁAWA G. POTOCKIEGO przeciwko zmarłemu HR. ALFREDOWI POTOCKIEMU, b. ordynatowi łancuckiemu, o ustalenie ojcostwa.

Sąd — pod przewodnictwem mgr Hanny Czarneckiej przewodniczącej I Wydz. Cywilnego — w ogłoszonym dziś wyroku oddalił powództwo i żądania powoda Stanisława G. Potockiego nie uwzględnił. Sąd przyjął, że materiał zebrany w toku procesu nie może stanowić dostatecznego dowodu na fakt, że zmarły hr. Alfred Potocki był ojcem Stanisława G. Potockiego (który, jak wiadomo, nazwisko to przyjął w drodze administracyjnej, zmieniając swe nazwisko poprzednie).

W motywach ustnych wyroku Sąd podkreślił m. in. sprzeczności w podanym przez samego powoda życiorysie a zeznaniami świadków, cały szereg niejasności związanych z osobą St. G. Potockiego, jego życiem, warunkami

Rozmowy Chruszczow-Ben Bella

MOSKWA

27 bm. premier N. Chruszczow przeprowadził na Kremlu rozmowę z prezydentem Algierii Ahmedem Ben Bella. Podczas rozmowy, która przebiegała w wyjątkowo serdecznej atmosferze, obaj mężowie stanu omówili problemy dalszego rozszerzenia radziecko-algierskich stosunków i współpracy, jak również zagadnienia międzynarodowe, stanowiące przedmiot wzajemnych zainteresowań.

Wymiana poglądów potwierdziła całkowitą ich zgodność we wszystkich omawianych problemach.

Prez. Ahmed Ben Bella wydał 27 bm. przyjęcie w ambasadzie algierskiej w Moskwie. Na przyjęcie przybyli: premier N. S. Chruszczow, A. Kossygin, A. Mikołaj i inni przywódcy radzieccy.

Prezydent Ahmed Ben Bella, udał się dziś do stolicy Uzbekistanu, Taszkientu.

W przeddzień 1 Maja, Ben Bella powróci do Moskwy.

Pijany podpalił zagrodę

We wsi Posadowa (pow. nowosądecki), spłonęły zabudowania gospodarcze wartości ponad 100 tys. zł, należące do Heleny Filip. Ustalono, że przyczyną pożaru było umyślne podpalenie budynku przez zatrudnionego w tym gospodarstwie Mariana Matusia, który w chwili popełnienia przestępstwa znajdował się w stanie nietrzeźwym.

Nowe pola roponośne na przedgórzu Karpat

W tym roku nastąpiło znaczne poszerzenie pola roponośnego na przedgórzu Karpat. Odwiercono tu bowiem i przekazano do eksploatacji 3 nowe, wydajne jak na nasze warunki krajowe, otwory roponośne w rejonie Bochni w woj. krakowskim i Kazimierzy Wielkiej w woj. kieleckim. Ich dzienna wydajność wynosi łącznie ok. 30—40 ton.

Na przedgórzu Karpat prowadzi się w dalszym ciągu intensywne prace poszukiwawczo-wiertnicze za ropą i gazem ziemnym.

Szkoły morskie przyjmują kandydatów

Do grona szkół morskich przybyła niedawno Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie, ogłaszająca przyjęcia kandydatów na nowy rok (termin składania podań — 15 maja). Jak do wszystkich morskich szkół oficerskich i tutaj przyjmuje się młodych ludzi do lat 23 (lub 25 jeśli służyli w wojsku), posiadaczy świadectwa ukończenia szkoły średniej, odznaczających się dobrym stanem zdrowia. Po egzaminie z matematyki i fizyki kandydaci skierowani zostaną na praktykę, co zdecydowanie o przyjęciu na wydział mechaniczny lub nawigacji i połowów. Adres szkoły, w której absolwenci mają zapewnioną pracę w związku ze stałym rozwojem floty rybackiej brzmiał: Szczecin, Wały Chrobrego 2. (et)

Ruby nie zostanie poddany nowym badaniom psychiatrycznym

NOWY JORK

Sąd w Dallas odrzucił w poniedziałek wniosek obrony w sprawie skierowania Jacka Ruby'ego do szpitala, w celu przeprowadzenia ponownego badania jego stanu umysłowego.

Z podobną prośbą zwróciła się do sądu siostra Ruby'ego, która zażądała skierowania brata, jako chorego umysłowo, do szpitala psychiatrycznego.

W „Lajkoniku“

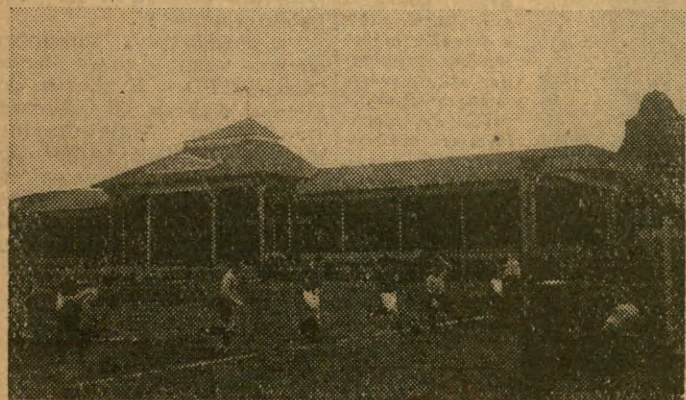
W 387-mej grze „LAJKONIK“ stwierdzono jedną wygraną z 5-ma trafieniami z 105.560 w punkcie odbioru nr 240 w Nowej Hucie. Brak wygranych z 4-ma trafieniami z dodatkową.

Ponadto ustalono: 55 wygranych z 4-ma trafieniami po zł 2.690, 2.040 wygranych z 3-ma trafieniami po zł 61, 29.221 wygranych z 2-ma trafieniami po zł 5, oraz 79 premiowanych wygranych z 3-ma trafieniami z dodatkową po zł 161, 1.994 premiowane wygrane z 3-ma trafieniami z dodatkową po zł 20.

ści
osowiz-
budo-
sprze-
Wielicz-
67-04

XX LAT SPORTU

Od skromnego boiska na Błoniach...



NIE BĘDZIE wiele przesady, jeśli powiemy, że sportowcy Towarzystwa Sportowego Wisła z krakowskich Błoni przeniesli się do wspaniałego kombinatu. Na dobrą sprawę stan posiadania „gwiazdzistych” przed 20 laty był całkiem skromniutki i ograniczał się jedynie do stadionu piłkarskiego.

I chociaż stare boisko było miejscem wielu pięknych zwycięstw, bodaj niepowtarzalnych triumfów nad krajowymi i zagranicznymi rywalami, to jednak obiekt ten był „kroplą w morzu” potrzeb tego zasłużonego klubu. Życie sportowe z boiska przenosiło się bowiem jedynie do skromniutkiego lokalu klubowego, gdzie w świetlicy grywano w ping-ponga. Natomiast wszystkie pozostałe sekcje, jak: koszykówki, siatkówki, bokserska i inne — korzystały z sali w „Sokole”.

Dopiero ostatnie XX-lecie zmieniło sytuację w TS Wisła. Dzięki ofiarnym działaczom i pomocy finansowej państwa, wybudowano wspaniały, na miarę największych klubów na świecie, obiekt, w skład którego — jak wiemy — wchodzi stadion piłkarski z widownią na 45 tys. osób z zapleczem w postaci luksusowych szatni, parkingów, boiska treningowego, boisk do koszykówki (asfaltowe), siatkówki itp.

Duma Towarzystwa jest Dom Sportu, w którym koncentruje się przez cały rok życie klubowe. Największa hala do gier ruchomych (często wykorzystywana na organizację atrakcyjnych imprez estradowych — przyp. red.), może pomieścić w zależności od typu imprezy od 2 do 4 tys. widzów. W Domu Sportu mieści się też jeden z najnowocześniejszych w

Fragment starego boiska TS Wisła z reprezentacyjną trybuną, która po kilku przeróbkach została po wojnie rozebrana.

Fot. — archiwum

kraju basen pływacki z trybuną na 1200 miejsc sala gimnastyczna, bokserska oraz świetlica. Ponadto znajdują się też pokoje gościnne, wykorzystywane przez „Wawel-Tourist”, kawiarnia i pomieszczenia biurowe.

Kombinat sportowy jest dumą nie tylko TS Wisła, ale całego sportowego Krakowa. Zazdroszczą nam tego obiektu liczni goście zagraniczni,

Zawody gimnastyczne na inaugurację Spartakiady XX-lecia

STARTEM gimnastyczek i gimnastyków zainaugurowana zostanie w Krakowie III Centralna Spartakiada, zorganizowana z okazji XX-lecia PRL. Impreza zapoczątkowana zostanie 1 maja uroczystościami i pokazami sportowo-widowiskowymi na stadionie Wisły (godz. 15). Zawody w konkursie przeprowadzone zostaną w dniach 1 do 4 maja br. w hali Wisły.

— W spartakiadzie gimnastycznej — informuje nas sędzia główny Stanisław Marcela — weźmie udział 21 reprezentacji województw i miast wydzielonych. W

każdej klasie startują po 3 zawodniczki i 3 zawodników, w sumie około 400 osób.

Program pierwszego dnia imprezy przedstawia się następująco: godz. 15 do 17.30 pokazy na stadionie Wisły. Godz. 18 do 19.30 ćwiczenia akrobatyczne i występy artystyczne w hali Wisły.

II dzień Spartakiady: godz. 9 do 20: start kobiet we wszystkich klasach (z wyjątkiem klasy mistrzowskiej międzynarodowej).

III dzień: godz. 9 do 16: start mężczyzn w klasie III i II. Od godz. 16 do 19 rozegrany zostanie mecz gimnastyczny kobiet Berlin — Warszawa.

IV dzień: godz. 9 do 15: start mężczyzn w klasie I i mistrzowskiej krajowej oraz wręczenie medali i zakończenie imprezy.

Ze sportu szkolnego

SZKOLNY Wojewódzki Ośrodek Sportowy zorganizował ostatnio wspólnie z KOZP mistrzostwa Krakowa w pływaniu. W zawodach wzięło udział 364 dziewcząt i chłopców ze szkół średnich i podstawowych. W klasyfikacji żeńskich szkół podstawowych zwyciężyła młodzież ze Szkoły nr 5 przed Szkołą nr 34 i Szkołą nr 1 a w klasyfikacji męskich szkół podstawowych Szkoła nr 90 przed Szkołą nr 21 i Szkołą nr 34. Wśród żeńskich zespołów szkół średnich zwyciężyło Liceum nr VI przed VII Liceum i X Liceum a w konkurencjach męskich II Liceum przed Technikum Mechanicznym i I Liceum.

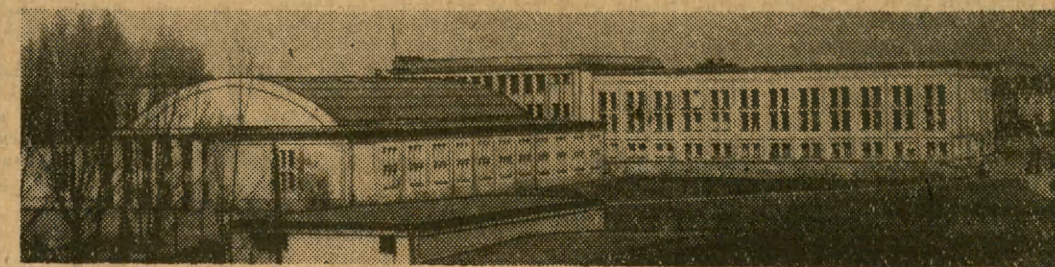
Rozdanie nagród zwycięzcom nastąpi 30 bm. na stadionie sportowym SWOS (plac Na Groblach 9) o godz. 11.

Z notatnika sportowca

JUTRO (tj. w środę 29 bm.) o godz. 16.30 na stadionie Wawelu przy ul. Bronowickiej rozegrany zostanie zaległy mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy Lechią Gdańsk a Wawelem Kraków.

OSTATNIO ukonstytuował się nowy zarząd SKS Nadwiślan. Prezesem został nadal Z. Szczygiel, wiceprezesami dr S. Pischinger i dyr. M. Buś, sekretarzem mgr inż. D. Gologórski, skarbnikiem mgr J. Dracz, gospodarzem K. Ptak, kierownikiem klubu mgr J. Ciolek, a w skład komisji rezerwowej weszli: Z. Zdybalski, S. Dyląg, J. Komorowska.

...do ogromnego kombinatu



A oto widok na kompleks nowoczesnych obiektów TS Wisła, w których skład wchodzi nie tylko piękna hala, kryta pływalnia, ale także (niewidoczny na zdjęciu) nowoczesny stadion.

Fot. J. Lewicki

Warto o tym wszystkim pamiętać, kiedy podsumowuje się dorobek sportu w XX-leciu PRL!

To Was zaciekaWi

BRAZYLIJSKI piłkarz Walde-mar Didi przeniósł się do Limy, gdzie objął treningi peruwiańskiego klubu „Sporting Cristal”. Ponadto zamierza otworzyć tam wytwórnię wody sodowej i soków owocowych. Po zakomunikowaniu swej decyzji, Didi został skreślony z listy brazylijskich trenerów, przygotowujących narodową jedynostkę do mistrzostw świata, które odbędą się w 1966 r. w Londynie.

NOWO KREOWANY mistrz świata w boksie zawodowym, 22-letni Cassius Marcel Clay zamierza za zarobione pieniądze odbyć podróż po Afryce.

CHARLES „Sonny” Liston, który za walkę z Clayem otrzymał ponad milion dolarów, musiał z tej sumy hojnie opłacić m. in. swych doradców, adwokatów i trenerów. Przykładowo, honorarium dwóch trenerów wyniosło

ponad 130 tys. dolarów. Listonowi pozostało w sumie 500 tys. dolarów, z których musi jeszcze zapłacić wysoki podatek

Krótko — aktualnie

LIMA. W kolejnych spotkaniach mistrzostw świata koszykarek — Brazylija pokonała Jugosławię 66:52 a uległa CSRS 63:76. USA wygrały z Peru 59:38. W grupie „B” Argentyna zwyciężyła Chile 59:37, a Japonia wygrała z Francją 65:57.

PRAGA. Pierwsze spotkanie finałowe o Puchar Klubowy Europy w koszykówce mężczyzn, między Realem Madryt i ZJS Brno, zakończyło się zwycięstwem drugiego czechosłowackiej 110:99 (55:54).

RABAT. II etap kolarskiego wyścigu dookoła Maroka wygrał El Gouch (Maroko). Leaderem wyścigu został El Gouch a najlepszy z Polaków — Fornalczyk zajmuje 4 miejsce.

Co - Gdzie - Kiedy

Telewizja	
WTOREK	
Godz. 16.30	Reportaż z II Instytutu Medycznego — tr. z Moskwy, 17.00 Wiadomości, — 17.05 Aktualności, 17.20 „Plastyka i ty”, 17.40 „Śladami Pitagorasa” — teleturanie, — 18.10 PKF, 18.20 „Glob” magaz. międzynarod., — 18.35 „Nawrócony mieszczuch”, film NRD, 18.55 Śpiewa Maria Koterbska, 19.20 5 minut przed sezonem — report. 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik, 20.30 Wspomnienia o gwiazdach — progr. film., 21 Na półkach księgarskich, 21.10 „Ludzie jednej wsi” — report. 21.40 „Południowe rytmy na Broadwayu”, 22.05 Wiadomości.

Teatry	
SŁOWACKIEGO	godz. 19.15 „Przychodzę opowiedzieć”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Uczta morderców”, KAMERALNY 19 „Szczęście rodzinne” (zamkn.), ROZMAITOSCI 18.30 „Manekin” z Teatru „Arena” (zamkn.), LUDOWY 17 „Krotka rozprawa między panem, wójtą a plebanem”, Mistrz Piotr Pathelin”, RAPSOODYCZNY 18 „Boska komedia”, TEATR 38 — 20.15 „Stara baśń”. Pozostałe teatry — nieczynne.

Kina	
WARSZAWA	godz. 15, 17.30, 20 „Dwa złote colty” (USA, 1. 16), WOLNOSC 16, 19 „Koniec naszego świata” (pol., 1. 16), — UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Wyspa tajemnicza” (ang., 1. 12), — WANDA 10.30, 12.45 „Gwiazda szeryfa” (USA, 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Ofelia” (fr., 1. 16) SZTUKA (Studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Siódma pieczęć” (szwedz., 1. 18), — POLLO 10, 12.30 „Telefon towarzyski” (USA, 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „Ranny w lesie” (pol., 1. 16), ME. GWARDIA (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Komiczny świat H. Lloyd’a” (USA, 1. 12), — WRZOS (Zamojskiego 50) 15, 17.45, 20.15 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 1. 16), KRAKUS (Krajskiego 18) 16, 18, 20 „Jedyna szansa” (NRD, 1. 16), ME. LODIA (Zwierzyńska 1) 18 „Rio Bravo” (USA, 1. 12), 20.30 „Przystanek komisarz” (węg., 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30 „Mali muskietierowie” (radz., 1. 9), 19.30 „Być albo nie być” (USA, 1. 16), MINIATURA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 11, 12.30, 16 „Tych czterech” i in., 17, 19.30 „Skłócenie z życiem” (USA, 1. 16), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Tak długa nieobecność” (fr.-wł., 1. 16), SWOSZOWIANKA (Swoszowice) 19 „Świat się śmieje” (radz., 1. 14), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Julio jesteś czarujacą” (aust., 1. 16), DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48) 15.45, 18, 20.15 „Pechowiec na perli” (USA, 1. 12), KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Słuby kawalerskie” (radz., 1. 14), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.45, 20 „Dziecko wojny” (radz., 1. 12), ROTUNDA (3 Maja 5) 15.45, 18, 20.15 „Siódmy przysięgły” (fr., 1. 16), TĘCZA (Dębni, Praska 52) 17.30, 19.30 „Tarpany” (pol., 1. 16), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 17, 19.30 „Gigi” (USA, 1. 16), ZKK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Weekend” (pol., 1. 16), ISKIERKA, KOLEJARZ, ZUCH — nieczynne.

UWAGA
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec koronny i muzeum (godz. 9 do 14.30), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18), HISTORYCZNE, Jana 12, Zbiory z dzieł Józefa Krakowa (9-15), STARA BOŻNICA, Szeroka 24, (9-14.45), SUKIENICE, Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10-15), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9, Polska sztuka cechowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 19, Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia (10-15) — DOM MATEJKI Floriańska 41 (10-15), RYNEK Gł. 25: Wystawa 70-lecia Teatru im. Słowackiego (10-18), DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3, Malarstwo W. Taranczewskiego (10-18), KTF, Stolarska 9: „Moskwa i moskiewianie w fotografii” (10-19), TPFR, Rynek Gł. 20: Wystawa — Ziemia krakowska w fotografii (10-18), ZBOWID, Wielopole 15: Wystawa malarstwa F. Czekaja (16-21).

Dyżury

CHIRURG, INTERN.: Trynitańska 11, LARYNGOL.: Kopernika 23a, OKULIST.: Kopernika 40, NEUROLOG.: Botaniczna 3, GRUZYCZKA dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Woja Just. — POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 625-50, N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, PUNKTY INFORM. o USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

Apteki

Krakowska 19, Długa 88, Dzierżyńskiego 36b, Prokocim — ul. Kolejowa, pl. Matejki 18, N. HUTA: Kocmyrzowska 18.

Radio

WTOREK
Godz. 17.00 Koncert żywych (Kr.), 17.45 Dziennik kr., 17.55 Aud. dla młodzieży, 18.15 Fragmenty z oper Verdiego i Pucciniego, 18.50 „Technologia się emancypuje” fel., 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Kalendarz kultury, 20.00 Nowości progr. III, 21.27 Kronika sport., 21.40 Zespół A. Kurylewicza, 22.00 Dostał: Wesele węgierskie, 22.10 „Kontrasty amerykańskie”, 22.25 Aud. studencka, 22.40 Koncert, 23.30 Muzyka tan.

SRODA

Dzienniki radiowe: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.
Godz. 6.10 Aud. dla wsi, 6.50 Gimnastyka, 8.15 Kurs rosyjskiego, 8.35 z cyklu: „Problemy i ludzie”, 9.00 Koncert dnia, 9.50 Publicystyka międzynarodowa, 10.00 Orkiestra i soliści, 10.30 Z życia Związku Radzieckiego, 11.00 Utwory Czajkowskiego, 12.15 „Swojskie melodie”, 12.35 Pieśni z Kurpiów, 12.45 „List ze Śląska”, 13.00 K. Kurpiński: Bitwa pod Mołajskiem, 13.25 „Popioły” pow. Zeromskiego, 13.45 W rytmie tańca, 14.30 Mówi Technika, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 Muzyka polska, 15.30 Dla dzieci — ciekawostki geograf.

Rekordy okregu w pływaniu

PODCZAS pływackich mistrzostw Polski w Opolu (na basenie krytym — 25 m) po raz pierwszy od wielu lat krakowianie zanotowali na swym koncie pewne sukcesy. Dotyczy to zarówno zawodników Wisły, którzy ustanowili 6 rek. okregu jak i Budowlanych.

W wysłgu na 200 m dow. Belczyk (W) zajął 2. miejsce wynikiem 2.11,8 (rek. okr.), na 200 m grzb. Rokicki (B) był również 2 z czasem 2.25,2, 3. miejsca zdobyli: na 100 m grzb. — Rokicki (B) 1.05,5 i na 100 m kl. Magdalena Rumian (W) 1.24,4 (rek. okr.). Ponadto rekordy okregu ustanowili: 200 m kl. Rumian (W) 3.05,1, na 100 m dow. — Belczyk (W) 59,2, na 200 m mot. — Kowalewski (W) 2.39,8 i sztafeta Wisły 4x100 m stylem zmiennym — 4.35,0.

Rozdział X

PEARSONOWIE

Następnym krokiem Narracotta był meldunek u przełożonego — nadinspektora Naxwella. Ten ostatni słuchał z uwagą i na zakończenie powiedział tonem zastanowienia.

— Będzie z tego wielka sprawa i sensacyjne nagłówki w gazetach.

— Wygląda na to — przyznał Narracott.

— Trzeba uważać i nie omylić się, broń Boże. Ale jest pan chyba na dobrym tropie. Niech pan dobiegnie się do tego Jamesa Pearsona i sprawdź, co chłopak robił wczoraj po południu. Niewątpliwie to bardzo częste nazwisko, lecz tym razem zgadza się także imię. Oczywiście fakt, że wpisał do rejestru prawdziwe nazwisko, wskazuje na brak premedytacji. W przeciwnym razie nie byłby przecież takim osłem. Według mnie wygląda to na nieoczekiwaną kłótnię i cios zadany w afekcie. Jeżeli ten James Pearson był w Exhampton, musiał usłyszeć wieczorem o śmierci wuja. Dlaczego w takim razie ulotnił się po cichu o szóstej rano? Jego sprawa przedstawia się nietępo, jeżeli oczywiście nie wchodzi w grę dziwny zbieg okoliczności. Musi pan to wyświetlić możliwie najszybciej.

— Naturalnie, panie nadinspektorze. Chciałbym pojechać do Londynu pociągami o pierwszej czterdzieści pięć. Przy okazji trzeba będzie pogadać z panią Willet, której kapitan odnajdął dom. Na razie jednak nie dotrę do Sittarford, bo śnieg zasypał drogę. Zresztą pani Willet nie może być bezpośrednio związana ze zbrodnią. W momencie morderstwa była zajęta wraz z córką... trudno uwierzyć... seansiem spirytystycznym. Ale przy tej sposobności zaszło coś niezwykłego. Zechce pan posłuchać...



Narracott powtórzył szczegółowo opowieść o dziwnym wydarzeniu, którą zawdzięczał majorowi Burnaby.

— Zawracanie głowy! — obruszył się nadinspektor Naxwell. — Myśli pan, że ten diabełek powiedział prawdę! Właśnie takie historie komponują po fakcie ludzie wierzący w podobne gusła.

— A mnie się zdaje, że major Burnaby powiedział prawdę — zaoponował Narracott. — Wydobyłem ją z niego z wielkim trudem. On nie należy do wierzących. Wręcz przeciwnie. Stary żołnierz, absolutnie pozbawiony wyobraźni. Uważa takie historie za skończone brednie.

Nadinspektor rozłożył ręce.

— Może to dziwne, ale nie prowadzi do nikąd — zawyrokował.

— Chyba pojedą do Londynu o pierwszej czterdzieści pięć — przypomniał Narracott, a jego przełożony zaaprobował ów zamiar skinieniem głowy.

W Londynie inspektor pojechał prosto na Gromwell Street i w domu oznaczonym numerem 21 dowiedział się, że pan Pearson jest w biurze i na pewno wróci około szóstej.

— Przyjdę, jeżeli zdąży. To nie ważne — powiedział niedbale tonem i odszedł szybko nie wymieniwszy swojego nazwiska.

Postanowił, że nie będzie szukał Jamesa Pearsona w biurze, lecz pojedzie do Wimbledonu, aby za-

mienić kilka słów z panią Martinową Dering, z domu Sylwią Pearson.

Zastał ją i sztywną pokojówką w fioletowej sukience wprowadziła go do nieco przeładownego salonu. Tym razem wręczył służącej bilet wizytowy.

Pani Dering zjawiała się prawie niezwłocznie, trzymając w palcach ów kartonik.

— Domyślam się, że przyszedł pan w sprawie biednego wujka Joego. To okropne! Doprawdy okropne! Ja umieram ze strachu przed bandytami. Właśnie w zeszłym tygodniu kazalam założyć dwa zamki do drzwi kuchennych, a okna zaopatryłam w specjalne, patentowane zatrzaski.

Sylwia Dering miała dwadzieścia pięć lat, o czym inspektor wiedział od pani Gardner, lecz wyglądała na kobietę grubo po trzydziestce. Była drobna, anemiczną blondynką o zatroskanym, przygnębionym wyrazie twarzy. W głosie jej brzmiał ton nudnego utyskiwania, najprzekrętsza chyba nuta, jaką może dzwieć głos człowieka.

— Jeżeli zdołam pomóc panu w jakiś sposób — ciągnęła nie dopuszczając gościa do słowa — chętnie uczynię wszystko. Ale wujka Joego prawie nie widywałam. Nie był szczególnie sympatyczny... Myślę, że nie potrafił być inny. Do takiego człowieka niepodobna zwrócić się w kłopotcie, bo ciągle tylko burczy i krytykuje. Nie ma pojęcia o istotnym znaczeniu literatury. Nie wie, że sukcesu, prawdziwego sukcesu nie można mierzyć jedynie pieniędzmi.

Umilkła wreszcie i oddała głos inspektorowi, któremu jej wstępne uwagi dały coś nieco do myślenia.

— Szybko dowiedziała się pani o tragedii.

— Ciocia Jennifer zadeszowała do mnie

— A... Rozumiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)